

Bożena Grabowska

Katalog międzyrzeckich portretów trumiennych

Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny nr 4, 315-318

1997

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

NADWARCIAŃSKI ROCZNIK
HISTORYCZNO-ARCHIWALNY
NR 4 - ROK 1997

Bożena Grabowska,
Gorzów Wlkp.

Katalog międzyrzeckich portretów trumiennych

Portrety trumiennie, tablice inskrypcyjne i herbowe. Katalog zbiorów Muzeum w Międzyrzeczu. red. Joanna Patorska. Międzyrzecz 1996. s. 127, fot. 64, w tym barwne 34.

Z okazji 50 rocznicy powstania Muzeum w Międzyrzeczu został wydany album. Był to długo oczekiwany katalog międzyrzeckiej kolekcji portretów trumiennych. Katalog jest pierwszym opracowaniem gromadzonych od 1946 roku obiektów, związanych z sarmackim ceremoniałem pogrzebowym. Książka składa się ze wstępu, ilustracji prezentujących większość muzealiów i katalogu zbiorów. Po nim zamieszczono słowniczek znaków konwisarskich, występujących na metalowych podobraziaach, oraz literaturę przedmiotu i pomocną przy opracowywaniu wydawnictwa.

Bardzo dobra szata graficzna, rzetelnie przygotowane omówienie poszczególnych dzieł sztuki w części katalogowej czynią z niniejszego opracowania ważną, naukową pozycję dla poznania dziejów sztuki okolic Międzyrzecza, nie pozbawioną jednak kilku drobnych usterek.

Część wstępna dzieli się na dwa podrozdziały: „Od wydawcy” (napisany przez Joannę Patorską - Dyrektora Muzeum w Międzyrzeczu) oraz „Wstęp” pióra Joanny Dziubkowej (wraz z tłumaczeniem w języku niemieckim). Nota wydawnicza określa cel obrany przez wydawców katalogu i przedstawia osoby oraz materiały ikonograficzne, dzięki którym mogło dojść do powstania niniejszego opracowania.

„Wstęp” autorstwa J. Dziubkowej, którego zadaniem miała być interpretacja faktu występowania portretów trumiennych na terenach za-

chodniego pogranicza I Rzeczypospolitej, nie do końca spełnia swe zadanie.

Zostało w nim opisane zjawisko i przebieg pompa funebris, cechy charakterystyczne portretu trumiennego, historia powstania kolekcji międzyrzeckiej i najważniejsze, należące do niej obiekty, lecz trudno stwierdzić po lekturze, w czym zaznacza się podnoszona przez autorkę wyjątkowość kolekcji międzyrzeckiej? Czy wyłącznie w występowaniu na portretach trumiennych przedstawicieli okolicznych rodzin dysydencjonalnych, czy też rozmaitych rozmiarów podobraz portretowych, pochodzących z różnych warsztatów konwisarskich?

Niewątpliwą wartością międzyrzeckich zbiorów funeralnych są portrety trumienne cudzoziemców tu osiadłych. Przybywali w poszukiwaniu tolerancji wyznaniowej i choć zachowali własną religię, język i strój, przyjmowali polskie obyczaje, w tym ceremonialny, pompatyczny pogrzeb, poprzez który udowadniali swoim sąsiadom przynależność do szlacheckiego narodu polskiego.

Wielkość portretów wiąże się z czasem ich powstania. Pierwsze, skromniejsze, od końca XVII wieku, osiągają znaczne rozmiary, ukazując postać do pasa. Proces ten można jednak zaobserwować w całym malarstwie portretu trumiennego. Również ozdobne bordiury nie są charakterystyczną cechą formalną wyłącznie omawianych portretów i tablic inskrypcyjnych. Możemy je także zauważyć przy portretach, znajdujących się np. w zbiorach muzeum we Lwowie.

Zamiłowanie autorki do obcych wyrazów, nie zawsze użytych właściwie, utrudnia odbiór „Wstępu”. Swoista hermeneutyka tekstu sprawia, że staje się on fragmentami niezrozumiałymi, np. zdanie: *odnalezienie mistyfikowanej tradycji narodowej w historii starożytnych rycerskich plemion Sarmatów*. „Mistyfikowany” oznacza świadomie błędny, kłamliwy. A tymczasem sarmatyzm - ideologia polskiej szlachty doby baroku była przyjęta w ówczesnej Polsce powszechnie. Wywodzenie rodów szlacheckich z plemienia bitnych, rycerskich Sarmatów uznane było za fakt historyczny. Świadczy o tym np. zachowany zbiór inskrypcji nagrobnych Szymona Starowolskiego pt. *Monumenta Sarmatorum* (1665).¹

¹ J. S. Bystroń, *Megalomania narodowa*, Warszawa 1935; S. Kot, *Świadomość narodu w Polsce w XV-XVII*, Kwartalnik Historyczny R. 52, 1938; S. Cynarski, *Sarmatyzm-ideologia i styl życia*, [w:] *Polska Państwo - społeczeństwo - kultura*, Warszawa 1969; J. Marciszewski, *Szlachta polska i jej państwo*, Warszawa 1960; T. Chrzanowski, *Działalność artystyczna Tomasa Tretera*, Warszawa 1984, tamże dalsza bibliografia.

Inny przykład: autorka pisze o *opanowanej ksenofobią szlachcie*, która była *intelektualnie i narodowościowo zróżnicowana, lecz związana solidarnością stanową*. Ksenofobia jest wrogim zamykaniem się przed tym co obce, a więc jak ogarnięty ksenofobią szlachcic polski mógł czuć się związany „solidarnością” stanową z cudzoziemcem, dodatkowo o innym wyznaniu? Bardziej odpowiednim wyrażeniem byłoby tu użycie określenia „poczucie dumy i godności stanowej”, które to cechy były głównymi szlachty uznającej swą przynależność do I Rzeczypospolitej.

Zagadką pozostaje stwierdzenie J. Dziubkowej, kończące cały wywód: *mimo artystyczno-funkcjonalnej specyfiki, a w związku z tym pewnej, zarówno estetycznej, jak i formalnej autonomii międzyrzecki zespół (...) ma dla kultury znaczenie daleko wykraczające poza granice regionu*. Czyżby oznaczało to, że międzyrzeckie portrety trumiennie spełniały odmienną od występujących w pozostałych częściach kraju, inną niż funeralno-memoratywną funkcję? Niestety, autorka nie rozwinęła tej interesującej tezy.

W tekście można zauważyć pewną niekonsekwencję: autorka dwukrotnie powołuje się na autorytety: Tadeusza Dobrzeńckiego i Stanisława Wilińskiego, lecz w bibliografii wymienia tylko tego ostatniego (poz. 45). Odwołując się do pierwszego z nich popełnia błąd terminologiczny, gdyż używa wyrażenia „sztuka starochrześcijańska”, podczas gdy w polskiej historii sztuki stosuje się termin „sztuka wczesnochrześcijańska”.

Obszerny katalog autorstwa Joanny Patorskiej poprzedzony jest notą redakcyjną określającą schemat uszeregowania omawianych dzieł. Jakkolwiek autorka podaje, iż *katalog obejmuje wszystkie portrety trumiennie, tablice inskrypcyjne i herbowe znajdujące się w zbiorach Muzeum w Miedzyrzeczu*, pominięto w nim mieszczańskie portrety trumiennie Anny i Jakuba Kintzlów (MMS. 50, MMS 51) oraz haftowane cechowe tablice żałobne (MMS. 661, MMS. 662) z początku XVIII wieku, będące prawdziwym ewenementem w sztuce związanej z ceremonialnym, barokowym pogrzebem.

Każdy zamieszczony tekst opatrzone tłumaczeniem. Pozycje katalogowe ułożono alfabetycznie, zawierają one ogólną informację o rodzinach, których przedstawiciele znajdują się na portretach lub o których mowa w tablicach inskrypcyjnych.

Pomimo staranności, z jaką wykonano poszczególne pozycje katalogowe, dopuszczono się kilku niekonsekwencji: np. przy pozycji 19. portrecie Baltazara Dziembowskiego, brak legendy epitafijnej, której istnienie podaje się w opisie, nie wymienia się również pochodzenia dzieła, choć przynależy do zbiorów od niedawna, bo od 1993 roku. Podobnie nie umieszczono proveniencji przy innych, znajdujących od niedawna w zbiorach obiektach: np. poz. 55 - portret nieznannej szlachcianki z Leszna, w zbiorach od 1977 r.; poz. 58 - blacha herbowa do portretu trumiennego nieznannej osoby, w zbiorach od 1984 r.; poz. 60-67 - portrety trumienne, tablice inskrypcyjne i herbowe Kostków i Łosiów, w zbiorach od 1976 i 1979.